

Księga Wyjścia

Rozdział 19

1. A w nowiu trzeciego miesiąca, po wyjściu synów Izraela z ziemi Micraim, w ten sam dzień przybyli na puszcę Synai. 2. Wyruszyli z Refidim, przybyli na puszcę Synai i rozłożyli się obozem na puszczy; zatem Israel obozował naprzeciwko góry. 3. A Mojżesz wstąpił do Boga. I WIEKUISTY zawołał do niego z góry, mówiąc: Tak powiesz domowi Jakóba i oznajmisz synom Izraela: 4. Widzieliście, co uczyniłem Micrejczykom; jak uniosłem was na orlich skrzydłach i przyprowadziłem was do Siebie. 5. A teraz jeśli usłuchacie Mojego głosu i będziecie przestrzegać Mojego przymierza wtedy staniecie się Moim skarbem, wybranym z pomiędzy wszystkich ludów; choć Moja jest cała ziemia. 6. A wy będziecie dla Mnie państwem kapłanów oraz świętym narodem. To są słowa, które powiesz synom Izraela. 7. Więc Mojżesz przyszedł, zwołał starszych ludu i przedstawił im wszystkie te słowa, które polecił mu WIEKUISTY. 8. A cały lud razem odpowiedział, mówiąc: Uczynimy wszystko, co powiedział WIEKUISTY. Zatem Mojżesz powtórzył WIEKUISTEMU te słowa ludu. 9. WIEKUISTY powiedział też do Mojżesza: Oto Ja przyjdę do ciebie w gęstym obłoku, by lud słyszał, gdy będę z tobą mówił, jak również uwierzył ci na zawsze; a Mojżesz doniósł WIEKUISTEMU słowa ludu. 10. Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Idź do ludu i przygotuj ich dziś, i jutro, i niech wypiorą swoje szaty. 11. Aby byli gotowi na trzeci dzień, gdyż trzeciego dnia WIEKUISTY zejdzie na górę Synai, przed oczami całego ludu. 12. Nadto odgraniczysz lud wokoło i powiesz: Strzeżcie się wchodzić na górę, lub dotykać jej stoku, bo kto się dotknie góry będzie stracony. 13. Niechaj jej nie tknie ręka, gdyż zostanie ukamienowany, bądź zastrzelony; czy to baran idący na czele stada, czy człowiek. Gdy odezwie się przeciągły głos rogu, a zechce wejść na górę nie zostanie żywym. 14. A Mojżesz zszedł z góry do ludu oraz przygotował lud; zatem wyprali swoje szaty. 15. Powiedział także do ludu: Bądźcie gotowi na trzeci dzień oraz nie przystępujcie do kobiety. 16. A trzeciego dnia, z nastaniem poranku się wydarzyło, że pojawiły się gromy, błyskawice i gęsty obłok nad górą oraz bardzo potężny głos trąby; więc zadrżał cały lud, który był w obozie. 17. Zaś Mojżesz wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga, zatem stanęli u stóp góry. 18. A cała góra Synai się dymiała; dlatego, że w ogniu zszedł na nią WIEKUISTY. Wznosił się z niej dym, jakby dym z topieli i cała góra bardzo się trzęsła. 19. A głos trąby wzmagał się coraz silniej. Mojżesz mówił, a Bóg mu odpowiadał gromem. 20. I WIEKUISTY zszedł na górę Synai, na szczyt góry. WIEKUISTY zawezwał Mojżesza na szczyt góry i Mojżesz tam wszedł. 21. Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Zejdź, przestrzeż lud, by się nie rwał do WIEKUISTEGO, by Go zobaczyć; bo wtedy mnóstwo z niego padnie. 22. Także kapłani, którzy podchodzą do WIEKUISTEGO, niech się przygotowują, by WIEKUISTY ich nie poraził. 23. A Mojżesz powiedział do WIEKUISTEGO: Lud nie może wchodzić na górę Synai, gdyż Ty nas przestrzegłeś, mówiąc: Ogranicz górę i ją poświęć. 24. Zaś WIEKUISTY powiedział do niego: Idź, zejdź, a potem wejdiesz ty i z tobą Ahron; ale kapłani niech się

nie porywają, by wejść do WIEKUISTEGO, aby ich nie poraził. **25.** Więc Mojżesz zszedł do ludu oraz im to powiedział.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012